

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 11 Kwietnia r. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 3 kwietnia.

Podług najwyższych ukazow J. C. M. do Rządzącego Senatu wydanych:

Dnia 14 lutego. Stosownie do wydanego pod dniem 25 maja 1816 roku urządzenia środków, w celu zachowania brzegow rosyjskich, na morzach Bałtyckiem i Białem, od chorób zaraźliwych, ustanowieni ajenci kwarantannowi i pomocnicy ich w Helsingör, Niburgu, Teningen, i Christiansand.

Przekonawszy się z doświadczenia, że polecenia na tych urzędników włożone, sprawiane być mogą, bez najmniejszej niedogodności, przez konsulow czyli agentow handlowych, **ROZKAZUJEMY:**

1) Agentow kwarantannowych i pomocników ich, w miejscach wspomnianych znajdujących się, odwołać; wykonanie zaś obowiązków im powierzonych, poświadczania świadectw kwarantannowych, wydawanych w kwarantannach duńskich i szwedzkich, włożyć na znajdujących się w tych miejscach konsulow Naszych, czyli agentow handlowych, tam, gdzie się oni znajdują.

2) Z tem statki, wchodzące z północnego na bałtyckie morze, wpuszczać do portow Naszych, jeśli złożą świadectwa od kwarantann duńskich, albo od szwedzkiej kenzoyskiej kwarantanny, podług form w kwarantannach ustanowionej.

3) Bez świadectw kwarantannowych przyjmować w portach bałtyckich te tylko okręty, które biorą swój ładunek, albo bez niego przychodzą od brzegow tegoż morza, zaczynając od duńskich kwarantann w Helsingör, Niburg, Fridericia i Teningen. I

4) W portach morza Białego przyjmować okręty, z miejsc podejrzanym pochodzące, za świadectwami o ich bezpieczeństwie wydanych od urzędow kwarantannowych szwedzkich, christianzandzkiego, lub angielskich.

Przez najwyższy ukaz J. C. M., pod dniem 15 marca r. t., arcybiskup twerski i kaszyński Ion, naysławawiey mianowany członkiem Nayswiętszego Synodu, z pobieraniem zwyczajnej płacy.

Wedle ukazu Jego CESARSKIEY MOŚCI Rządzący Senat słuchali przedstawienia P. Ministra finansow, iż Komitet PP. Ministrów, przy wypisie z dzienników d. 29 kwietnia przeszłego 1822 roku, przesłał do niego dla dania opinii zapiskę, wciągniętą do tegoż dziennika, na rozkaz NAWYŻEY szty objawiony przez P. Jenerała artylleryi Hrabiego Arakczajewa, względem rozwiązania pytań Jego CESARSKIEY MOŚCI CESARZEWICZA: 1) na jakim papierze przyjmować prośby, o umieszczenie małoletnich szlachty do korpusow kadeckich, domow sierot wojskowych, tudzież do szlacheckiego pólku i szwadronu, które zwyczajnie pisane bywają na papierze prostym; i 2) Na jakiej wartości papierze przyjmować prośby, względem przyjmowania do służby? Porównawszy zapiskę tę z trwającymi prawami, P. Minister skarbu znalazł, iż prośby o przyjęcie do służby wojskowej i uwolnienie z niej, takż o urlopy, i wszelkie odbywanie spraw w tych przedmiotach, jako prywatnych, powinny być na takim papierze herbowym, jaki jest ustanowiony Ukazem z dnia 24 listopada 1821 r. dla każdego miejsca sądowego, urzędowego i zwier-

chności; a co się tyczy przyjmowania do korpusow kadetow i zakładow szkolnych wiedzy wojskowej, w tem stosując się do Ukazu Rządzącego Senatu pod 6ym marcem 1822 roku, względem uwolnienia uniwersytetow z ich wydziałami od użycia papieru herbowego, Minister skarbu znalazł ze swojej strony sprawiedliwem, moc tego ukazu rozciągnąć i na wszystkie w powszechności zakłady szkolne wiedzy wojskowej; o czem przedstawił do zdania Komitetu PP. Ministrów. Teraz Komitet PP. Ministrów przez wypis z protokółow swoich z dnia 7 października 1822 r. i 9 stycznia terażniejszego 1823 r. uwiadomił go, iż postanawiał: zgodnie z opinią P. Ministra skarbu, moc Ukazu Rządzącego Senatu z dnia 6 marca 1822 roku, względem uwolnienia uniwersytetow z ich wydziałami od użycia papieru ciepłego, rozciągnąć i na wszystkie szkolne zakłady wojskowej wiedzy, łącząc w to i korpus paziów; względem zaś papieru o przyjęcie do służby wojskowej i uwolnienia z niej ogłosić po wszystkich miejscach, iż prośby tego rodzaju powinny być podawane na takim papierze herbowym, jaki jest ustanowiony d. 24 listop. 1821 r. do każdego miejsca sądowego i zwierchności, po wyjednanu na to wszystko NAWYŻEY sztygo zezwolenia. Na posiedzeniu zaś d. 9 stycznia terażniejszego 1823 roku objawiono Komitetowi, iż CESARZ JEGOMOŚĆ na to zezwala. Donosząc o tem Rządzącemu Senatowi, P. Minister Skarbu prosi uczynić należyte rozporządzenie, o kolo podania do wykonania pomienionego postanowienia Komitetu PP. Ministrów. **ROZKAZAŁ:** względem wyrażonego tu i NAWYŻEY dnia 9 zeszłego stycznia utwierdzonego postanowienia PP. Ministrów, dla wiadomości i należytego w potrzebnem zdarzeniu, co do kogo należeć będzie wykonania, dać wiedzieć ukazami PP. Ministrom, Wojennym Jenerał Gubernatorom, Jenerał Gubernatorom, Wojennym Gubernatorom zarządzającymi i cywilnymi sprawami, Gubernatorom Cywilnym, Głównemu Dyrektorowi Korpusow, Nakaźnemu Atamanowi wojska dońskiego, Naczelnikom miast, Rządow Gubernialnym, i Władzom. Wojskowej Kancellaryi wojska dońskiego, i miejscom urzędowym; a do Nayswiętszego Rządzącego Synodu i do Moskiewskich departamentow Senatu przesłać uwiadomienia. Dnia 21 marca 1823 roku.

Nowe ofiary na pomnik Demidowa wynoszą 1050 r.

Oddział towarzystwa biblijnego rosyjskiego w Orle, w rocznicę wstąpienia na tron CESARZA JEGOMOŚCI, odprawił publiczne posiedzenie, na którym zdawał sprawę z działań swych roku 1822. Ofiary na cel towarzystwa, w dniu tym uczynione, wynoszą r. 1061 k. 20.

Kurs petersburski dnia 27 marca: dukat holenderski nowy 11 r. 70 kop. stary 11 r. 50 k. Zmiana sr. 2 rub. 74 kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow: 68 assygn. - po - - - 99½
68 brzęcząca moneta - - - 96
58 takż - - - 30 } procentow

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 30 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Za kilka dni (pisze gazeta hamburska) Hra-

bia *Bruneti* wyjedzie znowu na granicę hiszpańską. Słychać, iż uda się do głównej kwatery Xięcia *Angoulême*, gdzie będzie pełnomocnym ministrem dworu naszego przy rejeney hiszpańskiej, dopóki Król *Ferdynand* nie odzyska wolności. Wiadąc, iż Rejenca ta uważa się teraz za jedyny prawy rząd hiszpański.

Gdy młody Xiążę *Reichstadtzki* został dawniej wachmistrzem austriackim, ubrany w swój mundur, pojechał do jenerała *Sommariva*, dowódcy pólku, i rzekł mu: *Donoszę JW. Panu, iż N. Cesarz Jmć mianował mię wachmistrzem. Jenerał Sommariva odpowiedział: Sprawuy się W. X. Mość dobrze, a postąpisz na wyższy stopień. Jakóż teraz w dzień swoich urodzin d. 20 b. m. otrzymał stopień chorążego.*

HISZPANJA. Madryt dnia 5 marca.

(z *Gazety le Conservateur Impartial.*)

Otwarcie stanów zwyczajnych odbyło się dnia 1 b. m.; naprzód przeczytano list ministra sprawiedliwości, w którym donosi, że stan zdrowia J. K. M. nie pozwala znajdować się osobiście na tém otwarciu.

Minister oddał prezesowi mowę, którą Jego Królewska Mość sam miał mówić, a którą prezydent czytał: Mości Panowie Deputowani! Nadzwyczajne okoliczności, w których się otwiera posiedzenie ciała prawodawczego, ukazują niezmiernie pole dla patriotyzmu reprezentantów narodu hiszpańskiego, i uwiecznią imię ich w rocznikach narodu.

Hiszpania, w tej chwili przedmiot powszechnej uwagi, wkrótce rozwiąże wielkie zagadnienie, które Monarchów i ludy zajmuje. W niej są zawarte nadzieje, bojaźń, sprawa ludzkości, żywactwa ambicji i dumy.

Mocarstwa lądowe Świętego Przymierza podniosły już głos przeciwko ustawom politycznym tego narodu, który orężem, wylewem krwi własnej, odzyskał swą niepodległość i wolność. Hiszpania, odpowiadając na zarzuty niebezpieczne tych potentatów, uroczyście oświadczyła przed światem, że jej prawa fundamentalne, nie mogą być przez nikogo dla niej dyktowane, tylko przez nią samą.

Ta zasada, czysta i jasna, nie może być napastowaną, tylko przez sofizmata orężem wsparte, a ci którzy się chwytają tych środków, w wieku dziewiętnastym, dają najożeczniejszy dowód niesprawiedliwości swej sprawy.

Król Chrześciański wyrzekł, że 100,000 pójdzie urządzić interesa domowe Hiszpanii, i naprawić błędy jej konstytucyi. Kiedyż to było powołaniem żołnierza reformować prawa? w jakiej księdze jest napisano, że napady żołnierskie są poprzednikami szczęścia ludów?

Byłoby poniżeniem rozumu, zbijać te błędy, tak przeciwne społeczeństwu, i nie przystoi Królowi konstytucyjnemu hiszpanów, pochwałać sprawę narodową, w zamiarze bronięcia jej przeciwko tym, którzy się pokrywają płaszczem nayohydniejszej obłudy, depcąc wszelkie uczucie przystoyności.

Spodziewam się, że mężstwo i wytrwałość stanów Korteż, najlepszą będą odpowiedzią na mowę Króla Chrześciańskiego; spodziewam się, że wierni swym zasadom, ciągle będą postępować drogą swych powinności, i że zostaną zawsze Korteżami 9 i 11 stycznia, godnymi we wszystkim narodu, który im swe przeznaczenia powierzył. Naostatek spodziewam się, że rozum i sprawiedliwość, nie mniej dzielnymi będą, jak duch ucisku i niewoli. Narod, który się jedna z nieprzyjacielem, znając złą wiarę jego, już jest narodem ujarzmionym: przyymować prawa, które chcą z orężem w rękę narzucić, jest największą obelgą.

Jeżeli wojna jest złem nieuchronnem, naród jest wielkomyślny, będzie on drugi raz walczył za swą niepodległość i swoje prawa. Droga chwały już mu znajoma, a poświęcenia się, których ona wymaga, będą dla niego łatwymi. Mężstwo i miłość oyczyny, podają mu tysiące sposobów, które w rękę hiszpanów, niezawodne jej wypadki rokuja.

Co do mnie, gotow jestem znowu ze stanami narodowymi Korteż, połączyć wszystkie me usiłowania, do skutecznego nadziej przyjaciół ustanowień liberalnych, używając wszelkich środków, które mi prawo podaje do odparcia siły siłą.

Przeniesienie mey osoby i stanów Korteż do miejsca nie tak wystawionego na wpływ działań wojennych, zniszczy nieprzyjacielskie plany, i zapobieży zawieszeniu czynności rządu, które powinny być we wszystkich częściach Monarchii znajome.

Wojsko, które już tyle uczyniło przysług dla sprawy narodu, urządzi się stosownie do ostatniego wyroku stanów Korteż. Odniesione zwycięstwa nad facyonistami są pomyślną wróżbą powodzeń, znakomitszych jeszcze nad nieprzyjacielem zewnętrznym.

Powszechnie najlepszy duch panuje po prowincjach. Kłeski, których wielu doznało; od tych, których obrońcami religii mianują, rozproszyły urojenia nieoświeconych, i przekonały ich, że konstytucya jest jedyną prawdziwą drogą, której się trzymać należy.

Odmiany, zaszele w stosunkach naszych dyplomatycznych, bynajmniej nie zachwiały mężstwa narodu. Bojaźliwi, niepolegający nigdy na własnej sile, źle życzący, którzy uiliują korzystać z ich słabości, nie potrafią nigdy odmienić uczuć narodu, kochającego honor, który nie zwykł trzymać z niesprawiedliwością.

W ogólności, wszystkie odnogi administracyi publicznej, stawiają widok pomyślny. Stany Korteż, ze zwyczajną sobie gorliwością, nie zaprzestaną ważnych prac przedsięwziętych; a pomyślność narodowa, do której cale ich usiłowanie zmierza, utwierdzi systemat konstytucyyny, broniony mężstwem i walecznością. *Ferdynand.*

Taż gazeta pod dniem 6 marca z *Madrytu* zawiera odpowiedź stanów Korteż, na mowę J. K. M. przy otwarciu posiedzeń. Następujący z niej wyjątek zwraca uwagę:

Wasza Królewska Mość będzie miała zaszczyt bronić ze swym ludem, praw narodów niepodległych i krajów udzielnych. Roszczenie niesłychane, wdawania się w sprawy wewnętrzne narodów, pociągnęłoby wkrótce upadek państw niepodległych, i zamieniłoby Europę w ziemię barbarzyństwa. Wasza Królewska Mość raczyła odpowiedzieć z przyzwoitą godnością na noty Mocarstw obcych; stany Korteż są gotowemi do wspierania rządu i t. d.

FRANCYA.

Paryż dnia 30 marca.

(z *Gazety Ryżk. Zuschauer.*)

Gazety nasze zapewniają, że dwór austriacki połączy swe usiłowania z dworem angielskim, i to nie tylko we Francyi, dla zapobieżenia wojnie, ale też ma postanowienie, jeśli one pożądanego skutku nie wezmą, przyjęte zobowiązanie się do wsparcia Francyi, wiernie wypełnić.

Z Bajonny donoszą, lubo z wielkim pospiechem pracują nad środkami przewozu, jednak mają za rzecz niepodobną d. 5 kwietnia rozpocząć wejście do Hiszpanii.

Gazeta *Quotidienne*, ale tylko sama jedna, wyraża: gdy jenerał *Mina* d. 19 linją, dzielącą Francją od Katalonii, bieżdzał, wydał odezwę do Francuzów. i troykolorową chorągiew wystawił; co jednak od francuzkich żołnierzy ze wzgardą uważane było.

Mer w *Perpignan* wydał odezwę, w której zachęca mieszkańców do okazania w czasie bytności Xięcia *Angoulême* dowodów radości, przypominając razem, że Xiążę w r. 1815 od niebezpiecznego napadu ich uwolnił.

Słychać, że ze strony Rosyi jenerał będący teraz w Neapolu, od Austrii jenerał *Stutterheim*, a od Prus jenerał *Muffling*, udadzą się, jako komissarze do głównej kwatery Xięcia *Angoulême*. Przeciwnie zbijają pogłoskę o kongressie w *Bajonnie*.

Do Marsylii przybyło 13 hiszpańskich oficerów.

zów, z Gibraltaru, którzy po skończonej kwarantannie udadzą się do wojska wiary.

Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 31 P. *Labourdonnaye* ze swymi przyjaciółmi (nowa opozycja) mówili z takim zapalem przeciw budżetowi na rok 1824, jak zaledwie kiedy lewa strona to uczynićby mogła; jednakże są, którzy utrzymują, że nie z tak bijącymi dowodami, jak ostatnia.

List z *Perpignan* pod d. 24 marca wyraża, osoby, które się tam blisko Xięcia *Angouleme* znajdowały, nie słyszały od niego nigdy, izby wojna nieuchronną być miała, i lubo czynią się przygotowania do napadu, wszakże to nie będzie wiele znaczącem. Według gazet angielskich, Hrabia *Polignac*, ma być do Hiszpanii wysłany z ultimatum; nim na to odpowiedź nastąpi, o wojnie nie będzie rozstrzygnięcia.

Dnia 28 rano Xiąże *Belluno* przez *Bordeaux* przejeżdżał.

Tegoż dnia przechodziło tędy 24 dział z zapasami z *Vincennes* do wojska pirenejskiego.

Taż gazeta donosi z *Bajony* pod d. 27 marca: w bliskości *Irun* zaszła potyczka między 700 do 800 powstańcami a 200 konstytucjonistami: ostatni pierwszych z wielką stratą zmusili do ucieczki. W *Roncepal* i *Biriaton* przyszło także do krwawych utarczek: wojska wiary stały krótko i straciły 60 koni, które zostały odprowadzone do *Pampeluny*.

Paryż dnia 30 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*)

Wczora w południe prezes izby deputowanych na czele deputacyi miał zaszczyt złożyć Królowi Jmci projekt do prawa względem zamiany dóbr koronnych, przyjęty na onegdajszej sessyi.

Bez zasadną jest pogłoska o uwięzieniu jenerała *Fermey*, szwagra jenerała *Guilleminot*, i jednego z adiutantów tegoż jenerała.

Dziennik Gwiazda wyraża: „Niepodobna opisać radości wszystkich walecznych żołnierzy, którzy mają szczęście zostawać pod dowództwem członka rodziny Burbonów.“

Tenże *dziennik Gwiazda* donosi, iż przy jenerale *Mina* jest pólkownik *Fabvier*. Ludzie ci kazali przed oczami wojska francuzkiego wywieść trójkolorową chorągiew i wystawić orla cesarskiego. Lecz te znaki bonapartowskie samą tylko pogardę wzbudziły, i gdy potem *Mina* sposobił się do przejęcia granicy, jenerał francuzki dowodzący na linii, kazał mu oświadczyć, iż jeśli się na krok posunie, przyymie go wystrzałami; cofnął się więc bohaterski *Mina*. Pólkownik *Fabvier* mógł się przekonać, iż orzekł w ręku takiego człowieka, jakim był *Bonaparte*, mógł być talismanem, ale w ręku *Fabviera* jest tylko zimnym kawałkiem miedzi.

Od 10 dni zebrano w koszarach kilka kompanij rzemieślników, odziano ich, i onegdaj na 60 podwodach wysłano do wojska południowego. Jest to rzecz bardzo naturalna (pisze *Dziennik Rozpraw*), lecz nowiniarze zaraz ro zgłosili, iż wojsko regularne posyła się pocztą; ta jednak wieść nigdzie nie znalazła wiary, i nie przeszkodziła podnoszeniu się ceny papierów skarbowych.

Słychać, iż Hrabia *Buol Schauenstein* przybędzie tu w ważnym zleceniu dworu austriackiego.

Xiąże *Belluno* wyjechał ztąd pojazdem ministra morskiego, który się złamał niedaleko *Orleanu*; że zaś Xiąże był w bliskości dóbr swoich *Menard*, udał się więc tam z Panami *Coetlosquet* i *Brahaut*, i postanowił czekać na inny pojazd z *Paryża*. Uwiadomiono o tém *Madame*; posłała do *Menard* własny swój pojazd, w którym Xiąże pojechał natychmiast w dalszą drogę.

W *dzienniku Biała Chorągiew* czytamy, iż rząd nasz wydał rozkaz, aby przez wyznaczone nagrody przyspieszono dostawę żywności dla wojska pirenejskiego, osobliwie dla koni.

Paryż, dnia 2 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Onegdaj przybył tu goniec z listami od Xięcia *Angouleme*, a wkrótce potem o godzinie 8

zrana zebrali się ministrowie u Hrabiego *Villele*. Po skończonej radzie (pisze jeden z tutejszych dzienników) rozeszły się wieści o pokoju. Słychać, iż Austria ma być wezwana, aby wspólnie z Anglią była pośredniczką. Mówiono także o własnoręcznym liście, który K. J. Hiszpański za radą P. *A Court*, posła angielskiego, napisze do rządu francuzkiego, o wstrzymanie wojny.

D. 30 z. m. przybył tu P. *Lostande*, adiutant jenerała *Guilleminot*, w towarzystwie oficera żandarmerji. Dziś zaprowadzono go do więzienia.

Dziennik Gwiazda pisze, iż jenerał *Guilleminot* pozostanie na stopniu szefa głównego sztabu Xięcia *Angouleme*.

Wczorajszy *Dziennik Rozpraw*, umieścił uwagi nad zapytaniem, które Lord *Russel* uczynił niedawno Panu *Canning* w izbie niższej parlamentu, względem traktatów Anglii z Mocarstwami sprzymierzonymi, tyczących się Burbonów. Cztery Mocarstwa, przesyłając rządowi francuzkiemu traktat, z dnia 20 listopada 1815, dołączyły notę, w której wyrażono: iż Mocarstwa uważają przywróceny we Francji porządek za istotną zasadę spokojności w Europie, a dynastją Królewską za podstawę tego publicznego porządku. Ten więc traktat ściągą się do kazdey rewolucyi we Francji przeciwko Burbonom. Lubo Anglia jest neutralną względem rewolucjonistów hiszpańskich, należy jednak do przymierza odpornego przeciwko rewolucjonistom, zaburzającym spokojność we Francji, a P. *Canning* we wszystkich swoich mowach i czynnościach dowiódł, iż mocno brzydzi się duchem rewolucyjnym, jako jeden z tych, którzy go najlepiej poznali. Wreszcie (wyraża *Dziennik Rozpraw* przy końcu artykułu swego) obraz ten rzeczy nie ma innego celu, jak ochronienie samych rewolucjonistów od zgubnego uludzenia, jeśli by mieli jaką bezzasadną wątpliwość o solidarnym zobowiązaniu się pięciu Mocarstw, przeciwko wszelkim i jakimkolwiek bądź zamachom władzy rewolucyjnej. Francuzi bowiem, ci, którzy są godni tego nazwiska, wiedzą bez potrzeby przypomnienia im, iż spokojność Francji nie wymaga dziś obcej ręki. Naród, którego niezmierna większość łączy się ściśle około ołtarza i prawości, może sam utrzymać swoje prawa, ustawy, tron i Monarchów.“

W *Dzienniku Gwiazda* czytamy co następuje: „Przyszłość jest już odłoniona, a wszelako są tacy ludzie, którzyby chcieli wmówić, iż rząd niewie, co ma czynić. Podczas pokoju puszczają pogłoski o wojnie, a podczas wojny o pokoju. Chcieliby tym sposobem pozbawić rząd wszelkiej moralnej siły, potrzebnej, jak wiadomo, dla krajów. Lecz ten systemat ludzenia jest nadaremny. Spełniają się słowa królewskie, i wojsko francuzkie, jako pogromca rewolucyi, będzie najmocniejszą warownią prawości. Dziś podany będzie wniosek, względem utworzenia wojska odwodowego; i za kilka dni rojaliści hiszpańscy i francuzcy, w uroczystej chwili, usłyszą słowa syna Francji. Okażą się go dnymi Francji i sprawy, której ona chce bronić.“

Odebrano tu wiadomość z Madrytu pod d. 22 marca, że oboje Królestwo Ichmość hiszpańscy przybyli dnia 21 tegoż miesiąca do *Aranjuez*, gdzie przez następny dzień mieli zabawić, a d. 25 marca udać się w dalszą podróż do *Seoilli*.

Bordeaux dnia 29 marca.

(z *teyże gazety*.)

W nocy z d. 26 na 27 b. m. policya udała się do jednego z tutejszych domów zajezdnych, w celu poymania pewnego człowieka, którego jej wyższa zwierzchność wskazała; lecz człowiek ten uciekł, i policya zabrała tylko dwa jego tłumaczki.

Bajonna dnia 27 marca.

(z *teyże gazety*.)

Konstytucjonisci schwytali w *Vera* xiędza *Michelona*, który w towarzystwie 20 ludzi jechał z Hiszpanii do jenerała *Quesady*, i wioził znaczne pieniądze. Towarzyszących mu ludzi częścią zabito, częścią rozprozono.

Stary jenerał hiszpański *Egala*, który przed

kilku miesiącami musiał ztąd wyjechać, otrzymał pozwolenie do powrotu.

Tuluza dnia 27 marca.

(z teyże gazety.)

Listy z Barcelony donoszą, iż *Mina* kazał niedawno w tameczney okolicy rozstrzelać 8 więźni i pewnego naddzierżawcę dóbr narodowych.

ANGLIA.

Łondyn dnia 29 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 20 b. m. pochowano z okazałością zwłoki zmarłego generała *Dumouriez*. Generał *Stevenson* i *P. Bowring* szli na czele orszaku pogrzebowego.

Kupiono tu wiele ryżu dla woyska francuzkiego; wkrótce przeszło 50,000 worów tej żywności kupcy poszła na okrętach po większej części do *Bordeaux*.

Gdy d. 20 b. m. odbywały się obrady o bilu względem długu narodowego, Hrab. *Liverpool* bronił wymownie systematu kredytowego. Twierdził, iż powszechna zamożność w Anglii powiększyła się przez prowadzone wojny, gdyż wojna, stwarzając nowe źródła obdytu, obudza przemysł, a następnie pomnaża kapitał narodowy. Wszystkie niedogodności, jakich Anglia po wojnie doznała, przypisywał zbyt raptownemu podniesieniu się jednych, a spadnieniu drugich przedmiotów i wielkich w wojnie potrzebnych, a w pokoju nieużytecznych pożyczek; przypisywał je oraz częstemu chwianiu się ceny papierów skarbowych: przez co kapitały przedko z jednych rąk przeszły do drugich, a co odwrócić lub przynajmniej zmniejszyć wypada. Fundusz na umorzenie długu publicznego, oddając znaczną część pieniędzy w ręce rządu, służy do utrzymania papierów skarbowych w przyzwoitszej cenie. Temu to systematowi (rzekł Hrabia *Liverpool*) winniśmy, iż możemy prowadzić wojnę, ile kroć tego honor i interes narodu mymagają, niepotrzebując udawać się, ani do pożyczek, ani do nadzwyczajnych podatków.

Dnia 26 b. m. oświadczył Hrabia *Liverpool*, iż jeśli nie zaydą nieprzewidziane przeszkody, poda d. 14 kwietnia pisma, tyczące się układów w celu odwrócenia wojny między Francją a Hiszpanią, oraz systematu, jakiego się rząd angielski trzymał. Pisma te mają być drukowane i rozdane członkom izby. Odłożono potem sessyą do d. 10 kwietnia.

Gazeta ministerjalna *Kuryer* donosi, iż wszyscy wygnańcy francuzcy i włoscy są w Hiszpanii, lub tam spieszenie się udają. Pobierają płacę od rządu hiszpańskiego. Generał *Lallemand*, który tym celem przybył z Ameryki, ma nimi dowodzić. W towarzystwie pólkownika *Duvergier* i Felixa *Cossin* popłynął z pewnego portu angielskiego do *Lisbony*, dla umówienia się z rządem portugalskim względem planów. Z *Lisbony* chcą się udać do *Vittoria*, gdzie *Quiroga*, oraz inni spiskowi francuzcy i włoscy czekają ich z otwartymi rękami. *Vittoria* jest ich główną kwaterą. Czyliż może być lepszy dowód nad to, co *P. Chateaubriand* w izbie deputowanych powiedział?

Utrzymanie całego woyska w czasie pokoju, musi być w Anglii (jak wiadomo) co rok przez prawo wyjątkowe ponawianem. Czas trwania tego prawa upływał z dniem 24 b. m.; komisarze, mający zatwierdzić imieniem królewskim rzeczne prawo i inne bile, zasiedli w izbie wyższej; lecz nie nadeszło upoważnienie królewskie, na mocy którego tylko działać mogli, a rozesłani na wszystkie strony posłańcy, nie mogli sprowadzić potrzebney liczby, 40 członków izby niższej, do ważności uchwał. Tak stały rzeczy do godziny 4tej po południu; mówca izby niższej, ściśle trzymając się zwyczaju, zakończył sessyą, lecz sam odłożył ją na poniedziałek, to jest, na dzień 24 b. m.,

a odstąpienie to od urzędzenia może być wymówionem konieczną potrzebą, aby prawo, na którem utrzymanie stałego woyska w kraju jedynie polega, zostało zatwierdzone. Ważne atoli zachodziło pytanie: czyli o świcie w poniedziałek nie wyszedł czas prawa utrzymania woyska? Twierdzono, iż prawo to ustaje dopiero o godzinie 12 w południe, i nim ta godzina wybije, ponowionem być może. Jakoz o wpół do 12tej wszystko się skończyło; pełnomocnictwo królewskie nadeszło w niedzielę wieczorem; liczba obecnych członków izby niższej była dostateczną, i ponowione prawo otrzymało zatwierdzenie Monarchy.

Odebrane tu listy z *Fernambuco* pod d. 7 lutego i z *Maranhão* pod d. 12 tegoż miesiąca. Generał portugalski *Madura* pokonał generała brazylijskiego *Labatur* przed *Bahia*, tak, iż ostatni musiał zaniechać oblężenia.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 8 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Pierwszym po Hrabu *Amarante* przywódcą powstańców antykonstytucyjnych, jest marszałek polny *Gaspar Teixeira de Mayanes*. Liczba ich wynosić ma ogółem w *Chaves* do 700 ludzi, pomiędzy którymi znajduje się 250 piechoty.

Urzędowe wiadomości donoszą, iż generał *da Rego* zebrał 6000 żołnierzy przeciw Hrabemu *Amarante*, że wszyscy mieszkańcy okazali się za konstytucyą, że rokosz narescie za zupełnie stłumiony uważać można. Wczasie popisu woyska, odprawianego przez generała *Rego*, przybył hiszpański oficer do *Oporto* z okrzykiem: *Niech żyje portugalska konstytucya!* Donosił on, iż generał *Quiroga*, generałny kapitan Galicyi, ofiarował swoje wojsko i wojenną kasę w pomoc przeciwko rokoszanom, którzy opanowali twierdzę *Chaves*, a nawet założyli w niej Rejencyą, wezwawszy wszystkich deputowanych przy stanach w *Tralos-Montes*, ażeby, pod karą utraty majątku, wrócili w przeciągu dni 14. Ofiara ta generała *Quirogi*, przyjętą została z zapalem. Generał *Rego* podzielił swe wojsko na trzy oddziały, z których jeden ma się udać do *Bastay*, drugi do *Salamonte*, a trzeci do *Senora d'Oporto*. Pomyślny skutek uwieńczył wkrótce usiłowania rojalistów. *Rego* na głowę pobit powstańców przy rzece *Douro*, tak, że niedobitki puciekali w góry — Wzmiankowany powyżej rejencyi prezesem jest *Aires Pinto de Souza*, a Vice-prezes *Jose Maria de Souza*.

TURCYA.

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

Gazety berlińskie donoszą, iż do *Belgradu* doszła wiadomość, że w *Stambule* janczarowie wzniesili pożar: skutki jego są okropne, podług jednych doniesień miało się spalić 20,000 domów, podług innych 12,000, to jest: część przedmieścia *Pera*, *Ludwisarnia*, wielki arsenał, aż do letniego pałacu Sultana, wszystko spłonęło i przedstawiło najokropniejszy widok; trwoga, zamieszanie i dym tak były wielkie, iż nie widzieć nie było można. Na potwierdzenie tej wieści oczekują. — W *Bito-glii* ciągle trwa uciemiężenie chrześcian, a szczególnie od chwili, w której turecy odebrali wiadomość, że kapitan grecki *Dyamenty* we 2.000 żołnierzy przeprowadził się przez ciążinę s. *Katarzynj* i po raz 3ci zdobył *Kassandrę*. *Maurokordato* ma się już znajdować w *Mezowio* i na to łoży wszelkie starania, aby się połączył z *Edyseuszem*. — Słychać, że na wyspę *Ipsarę* przywieziono dla greków wędzone mięsiwa, które były zatrute. kilka osób natychmiast z tej przyczyny postradało życie, przez co się zdrada wcześniej odkryła; rozpoczęte śledztwo, kto był jej sprawcą, lecz jeszcze nie wyjaśniło się zupełnie. — Twierdza *Modon*, miała się poddać grekom przez kapitulacyą d. 28 lutego.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 11 Kwietnia Roku 1823 r. s.

1 Rząd Gubernski Litewsko - Wileński, na skutek nastaley w dniu 6 kwietnia idącego 1823 roku rezolucyi, podaje do powszechney wiadomości: iż z mocy Ukazu Rządzącego Senatu roku 1821 8bra 13 za N. 1932, temu Rządowi danego, majątek Oleszyski Szambelana b. dworu polskiego Jana Pęczkowskiego, na satysfakcyą długu czer. 7,000 z procentami, od niego Majorowi woysk austriackich Janowi Zgierskiemu należącego, do sprzedania był ogłoszony, z przeznaczeniem ostatecznego terminu licytacji w dniu 26 lutego idącego roku, lecz gdy w ciągu takowego czasu Szambelan Pęczkowski z majorem Zgierskim dobrowolny zrobili układ, z których pierwszy ocalając swój majątek Oleszyski od sprzedaży przez publiczną licytacją, na zaspokojenie całej należności poszukiwaney przez Majora Zgierskiego, postąpił jemu sposobem wieczystey sprzedaży inny swój majątek Użugosć w powiecie trockim leżący, i za podaniem otem przez Szambelana Pęczkowskiego i Majora Zgierskiego do niniejszego Rządu prośby, oraz za odniesieniem się Rządu do 2go Departamentu Wileńskiego Głównego Sądu nastąpiło przyznanie przez Pęczkowskiego dla Zgierskiego wieczysto sprzedażnego prawa na pomieniony majątek Użugosć, z opłatą należnych do skarbu poszlin, a przez Zgierskiego dla Pęczkowskiego kwiatyci z zaspokojenia rzeczzonego długu, oraz gdy przez ten sposób został wypełniony wyżej zacytowany Ukaz Rządzącego Senatu; przeto Rząd Gubernialny Wileński domosłszy o tem Senatowi, uczynił należyte rozporządzenie względem podania Majorowi Zgierskiemu majątku Użugoscia i zwrótu z pod sekwestru Szambelanowi Pęczkowskiemu folwarku jego Oleszyszek, po oswobodzeniu tak onego, jakoteż dobr Jezna tegż Pęczkowskiego, od nałożonego za pomieniony dług Majora Zgierskiego zaprzeczenia. Roku 1823 kwietnia 10go dnia.

Assesor Nowicki.

Alexander Ochiciński Protokulista.

Naczelnik Stolu Gubernialny Sekretarz
W. Leonowicz.

1. Nabywszy wiecznością kamienicę murowaną na Zmuydzkiej ulicy pod N. 305 położoną, przedtym do Dziedzictwa W. Brzozowskiego Podstol. Star. przynależną, ostrzegam każdego, że jeżeli ma jakie do teyże kamienicy stosunki, lub pretensye, niech raczy z takowemi przed dniem 23 apr. 1823 roku zjawić się do terażniejszey nabywczyni oney WJP. Maryanny z Pleskaczewskich Dobrowolskiej; która ma ciągle swoje mieszkanie w domu JPPP. Podgurskich, niegdyś przy będącey Bramie Rudnickiej położonym; gdyż po upływie tego czasu wszelką stratę ztąd wyniknąć mogącą, swojej opieszałości przypisać będzie musiał. Maryanna z Pleskaczewskich Dobrowolska + + +.

1823 apryla 5 d. Takową awizacyą Redakcyja Kuryera Lit. może umieścić w druku.
Grodz. Wileń. Pisarz Naborowski.

Licytacya.

2. Od Wileńskiej Składowey Tamożni tém objawia się, że przy niej we trzech terminach, to jest: 1szym 11, 2gim 12 i 3cim ostatecznym 13 terażniejszego apryla, będą się przedawać z publicznego targu o godzinie 9tej zrana: araku jedna beczka i dwie beczułki niepełne, miarą 14 stekanow, mocy 14 gradusow, chustek perkalowych białych 22½ tuzinow 270 chustek, i troje sanek z uprzężą. D. 7 kwietnia 1823 r. Zarządzający fon Smitten.
Sekretarz Perfiljew.

3. Z rozporządzenia Polney Prowiantskiej Kommissyi oddzielnego Litewskiego korpusu i za aprobatą wyższej Zwierzchności, przeznaczono sprzedać z publiczney licytacji znajdujące się w Wileńskim prowiantowym magazynie 1808 workow prowiantowych, niezdatnych do użycia; do jakowey licytacji naznaczone terminy, pierwszy w dniu 7, drugi 10 a ostatni 16 terażniejszego miesiąca apryla. Kto życzy sobie kupić takowe worki niech jawi się na wyrażone terminy do Wileńskiego prowiantowego magazynu, exystującego na forszacie Łukiskim.

2 Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, że niemający pasportu, utrzymywany teraz pod strażą w Wilkomierskiej turmie Franciszek Juchniewicz, na examine powiada, że mieysca swego urodzenia i stanu niewie, że od małoletności przebywał w powiecie Wilkomierskim w Traszkuńskim Bernardyńskim klasztorze, że ztamtąd w r 1815 oddaliwszy się, dostał się także do klasztoru Ciotwiańskich Bernardynow, i że tam był za parobka przez 7 lat, to jest do wzięcia pod straż, a zatem właściciel jego, lub gromada; do której przynależy, lub rodzeństwo, jeśli się takowe gdzie znajduje. zechcą dla odebrania tego Juchniewicza przybywać sami lub przysłać prawnie do tego umocowanego plenipotentą, jak można prędzey i nieodmiennie w przeciągu 4miesięcznego terminu, albo też przysłać o tem do tego Rządu na pismie uwiadomienie z dowodami. Przymioty tego Juchniewicza, wzrostu średniego, oczu błękitnych, włosów na głowie czarnych, a na brodzie światłorusych, twarzy okrągławey z pstroczną, od urodzenia lat 25. Dnia 28 marca 1823 r.

Assesor Nowicki.

Sekretarz Antoni Wierzbicki.

Stołanaczalnik Suchocki.

2. Sąd Kommissyi dla urządzenia interesow Radziwillowskich ustanowiony, rezolucją swoją w dniu 12 january r. terażniejszego zaszła o folwark Radziwilszki zwany w powiecie Upitskim położony, do sukcesorow zeszłego Daszkiewicza należny, za sumę z niedopłaconego szacunku massie Radziwillowskiej zawinioną i przy ogólnym sekwestrze na dług Monarszy podaną, w administracyą teyże massy, celem uzyskania summy na rzecz skarbu, zająwszy; wypuścić ony z publiczney licytacji

zadeterminował. Aby przeto życzący zadzierżawić pomieniony folwark na termina licytacji w dniu 26, 27 i 28 miesiąca aprila r. teraźniejszego w domie Kardynalia zwanym, w miejscu posiedzeń Kommissyi odbyć się mającej, z dostatecznemi ewikcyami stawali, przez ninieyszą awizacyą ogłasza, i że w Kancellaryi teyże Kommissyi warunki tak zadzierżawienia tyczące się, jako też inwentarz oraz dalsze szczegóły stan rzeczzonego folwarku wyświecające, strony interessowane w każdym czasie przeyrzeć mogą, zawiadamia. Dat roku 1823 miesiąca kwietnia i dnia. Z polecenia Sądu Ludwik Czernichowski Sekretarz Kommissyi Radziwiłłowskiej.

Wolno drukować, Jan Petersen Kommissyi Radziwiłłowskiej Członek.

3. Gdy przeschlachtetna Rada Ratusza miasta Guber. Rygi, na żądanie Kuratorów sądownie utwierdzonych nad pozostałością w zapisanym testamencie zeszłego handlującego Kommissa Jana Gottliba Hampusa dozwoliła im proclamatis ad convocandos creditores et heredes defuncti, lecz do spełnienia i wygotowania tego w Sąd nad sierotami odesłała; a przeto Sąd ninieyszy przez ninieyszą awizacyą wszystkich i każdego, którzy do pozostałości zmarłego z testamentem handlującego Kommissa Jana Gottliba Hampusa niektóre pretensyjne lub sukcesyjne mieć mogą, wzywa, aby ci z daty wydania tej proklamaty w przeciągu sześciu miesięcy i na ostateczny termin w dniu 23 junii roku 1823 sub paena praeclusi w Sądzie nad sierotami ninieyszym lub onego Kancellaryi jawili się, z przedstawieniem w onych swoje fundamenta crediti, również w rzeczy sukcesyjnych pretensyach mają złożyć dostateczniejsze dowody, albowiem w przeciwnym razie po wyściu terminu zakreślonego, wszelkie pod różnym tytułem pretensye więcey nie słuchane i niczym poczytane będą, lecz ipso facto uważać się powinno, dla tego wszystkich i każdego osobno komu się należy ostrzega, że po upłynieniu terminu wynikające straty i szkody sami sobie przypisać mają. Dan w Rydze na Ratuszu dnia 23 decembra 1822 roku. F. Gumann. Jud. pupill. civ. imp. rig. sanc. Tłómaczylen co do słowa świadczą L. Lewensztern kupiec 3 gildyi miasta Wilna.

2. Oświadczenie w imieniu JW. Felixa Andreykowicza Prezydenta Sądu Granicznego Appellacyynego Gubernii Grodzieńskiej i Kawalera czyni się z następnych pobudek: WW. Henryk Podpółkownik woysk rossyyskich i Kawaler, Fryderyk b. Sędzia Granicz. Ptu Lidz. Narbutowie, oraz dwie ich siostry rodzone, Kolumba Szyszkowa i Tekla Łukaszewiczowa, wyprzedając JW. Prezydentowi Andreykowiczowi folwark Połubniki, w Gubernii Grodzieńskiej w powiecie Lidzkim sytuowany, i obok przyznanego pod datą 8 apryla 1822 roku w Sądzie Ziemskim Lidzkim prawa, zostawując przy nabywcy pomienionego folwarku na zwycayną trzyletnią ewikcyą rubli srebr. 4,000, pouzyskiwali od JW. Prezydenta Andreykowicza na takową sumnę poszczególne cztery obligi, każda z tych osób na rubli srebr. 1000, które im w terminach zakreślonych opłacone

bydź miały; lecz gdy przez kredytorow i pretensorow rzeczonych Narbutow, Szyszkowey i Łukaszewiczowey pouzyskiwane, a przez JW. Prezydenta Andreykowicza poopłacane oczewiste dekreta znacznie umnieyszyły takowe summy, i oprócz tego, gdy ciż Narbutowie, Szyszkowa, i Łukaszewiczowa za nieuspokojone pod czasem ich possessyi w Połubnikach podatki oraz dalsze pretensye z wielu źródeł pochodzące i odkryte, do znaczney JW. Prezydentowi Andreykowiczowi obowiązani są odpowiedzi, a ztąd gdy tylko reszta od rozliczenia się pozostać mogąca za pomienionemi obligami należy, więc żeby nikt, bez ogłoszenia kwietacyi JW. Prezydenta Andreykowicza nie nabywał jego obligow, w tym celu i do trzykrotnego przez Gazetę Kuryera Litew. ogłoszenia zapisuje się ninieysze oświadczenie. Dat roku 1823 miesiąca marca 30 dnia. Za prośbą JW. Prezydenta Andreykowicza podpisuje. Kazimierz Woyna Orański Sędz. Gran. Ptu Lidz.

Roku 1823 marca 30 dnia. Ze takowe oświadczenie jest do protokołu potocznego Sądu Ziemskiego Ptu Grodzień. co do słowa przyjęte i wpisane, oraz własnoręcznie przez wyż wyrażoną osobę w tymże protokule podpisane, świadczą. Jan Dołobowski Ziemski Ptu Grodzień. Regent.

Wolno w Kuryerze Lit. ogłosić, Karol Mazewski Prezes Ziem. Ptu Grodzień.

3. Gdy stosownie do ukazow wyższej Zwierzchności Dworzańska Ptu Upit. Opieka zadeterminowała majątki obywatelskie za należność Skarbową w wiedzę tej Opieki postąpione a poniżej poszczegulnione, na przedmiot rychlejszego wyręczenia z onych tychże należnościow, z publiczney licytacji w miarę długu w roczną lub dalszą arendę od 23 apryla tego roku wypuścić, przeto ktoby życzył który z rzeczonych majątków w arendę wziąć, iżby na dzień 1, 2 i 3 maja do Poniewieża przybydź i w Dworzańskiej Opiece jawić się raczył, tych Dworzańska Opieka przez ninieyszą Expedycyą wzywa. Majątki do wypuszczenia w arendę przeznaczone następują: Schedy z Exdywizyi Dramdylskiej różnych. Schedy z Exdywizyi Judyjskiej różnych. Schedy z Exdywizyi Poszokinskiej różnych. Schedy z Exdywizyi Bitniskiej różnych. Schedy z Exdywizyi Laszmenpomuskiej różnych. Schedy z Exdywizyi Jotajnskiej różnych. Schedy z Exdywizyi Białozorowskiej różnych. Schedy z Exdywizyi Linkowickiej różnych. Wsie Kierdeykie i Deylidyszki Czerniewskiego, Wodokty Erdmanowey. Rady Kordzikowskich. Sałaty Medema. Członek Opieki Dworzańskiej Sędzia Ziem. Upit. Józef Wołk.

Wyjeżdża za granicę.

3. Do miasta Memla Kowieńskiego Powiatu Wiliampolskiej Słobody starozakonny Leyba Chaimowicz Wierblunski dla uzyskania długow na miesiący dziesięć.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 10 apryla rubel srebrny 3 rub 80 kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 60, stary r. 11 kop. 40, imperyal r. 36 kop. 90